

Rekordowe zimno na świecie. Gdzie podziało się globalne ocieplenie?

18 grudnia 2022

Wyznawcy teorii o antropogenicznych przyczynach globalnego ocieplenia mają teraz spory problem, aby wytłumaczyć sobie, dlaczego rekordowe zimno zaobserwowane na całym świecie to wynika globalnego ocieplenia, zatem zaczęto promować neutralną frazę „zmiany klimatu” jako coś, z czym należy walczyć. Jednak zmiany klimatu to coś absolutnie naturalnego, na co wpływ ludzkości jako dominującego czynnika zmian jest mocno wątpliwy. Obecnie praktycznie na całym świecie zrobiło się rekordowo zimno a klimatysty potrafią tylko wydukać standardowy nonsens, że to pogoda a nie klimat. Klimat jest w lecie, zimą to tylko pogoda.

Oprócz tego słyszymy od klimatystów, że śnieg w naszej szerokości geograficznej w grudniu i dwucyfrowe mrozy to coś normalnego. I rzeczywiście, trudno się z tym nie zgodzić. Upały latem też są czymś normalnym, a to czy dany rok jest ciepły, czy zimny zależy od czynników zewnętrznych i od procesów geofizycznych zachodzących na Ziemi.

Zima nawet jeszcze kalendarzowo się nie zaczęła, a my już mamy rekordowo zimno i doświadczamy w Polsce dwucyfrowych mrozów i wielkich opadów śniegu. Ale nasze problemy to norma o tej porze roku. Co powiecie na rekordowe zimno na Karaibach? Na przykład 12 grudnia mroźna noc wystąpiła także na wyżynach wyspy Hispaniola. Stacja Valle Nuevo na Dominikanie zanotowała spadek temperatury $+1,9^{\circ}\text{C}$, najniższej oficjalnej wiarygodnej temperatury, jaką kiedykolwiek zarejestrowano w grudniu w tym kraju i najniższej ogólnej od prawie 50 lat!

Jeśli to mało weźmy drugą półkulę i Australię. Co powiecie na

-7°C w lecie w Australii?! Stan Viktoria odnotował najniższą letnią temperaturę w historii, ale w całym kraju jest ona znacznie niższa niż w przypadku typowych temperatur o tej porze roku. Temperatura -5,4 stopnia Celsjusza została zarejestrowana tuż po 5 rano w środę rano w Mt Hotham, pobijając poprzedni rekord najzimniejszej letniej temperatury w stanie -5,2 stopnia Celsjusza w 1978 roku, ustanowiony również na Mt Hotham. Australia pobiła do tej pory sto miesięcznych rekordów zimna w grudniu tego roku, najniższa letnia temperatura w historii tego stanu; i Perishera -7°C i jest to najniższa letnia temperatura na całym kontynencie australijskim w historii pomiarów.

W tym czasie gdy z mrozem zmagają się nawet Karaiby i Australia, kraje, które zwykle i tak doświadczają zimy, zmagają się z ekstremalnym mrozem i opadami śniegu. Rekordowo ciężki opad śniegu zaatakował prefekturę Yamagata w północnej Japonii. W ciągu 48 godzin zanotowano 134 cm śniegu, pobijając poprzedni grudniowy rekord wynoszący 107 cm, co czyni go rekordem wszech czasów.

Utrzymujące się – i już rekordowe – zamrożenie Chin ponownie nasiliło się w tym tygodniu, a północne prowincje ogarnęła kolejna gwałtowna fala arktyczna. Temperatury spadły do $-43,4^{\circ}\text{C}$ na górze Greater Hinggan, a słupek rtęci ma nadal spadać w ciągu nocy, być może do rekordowego poziomu -50°C .

W Rosji temperatura spadła do -61°C . Rekordowe mrozy i śnieżny chaos nawiedziły Wielką Brytanię, podnosząc ceny energii do bezprecedensowych szczytów. Sierra Nevada w USA została zawałona śniegiem, bardziej zagraża środkowym Stanom Zjednoczonym. Do tego Grenlandia zyskała wystarczającą masę, aby zakopać nowojorski Central Park pod lodem o wysokości 2,7 km. Do tego mamy najzimniejszy miesiąc listopada na Antarktydzie od 1987 roku.

Ocieplenie, o którym do znudzenia opowiadają klimatyczni aktywiści, zniknęło, czy stanie się to stałym trendem, czy

tylko jednorazową anomalią o skali światowej? Przekonamy się w najbliższych miesiącach.

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl